

# 5 gr. SŁOWO 5 gr.

## CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok II.

Sobota 14-go maja 1932 roku.

Nr. 109.

### Uroczysty pogrzeb prezydenta Francji.

PARYŻ. Od godz. 7.30 zaczęli nadeżdżać do Pałacu Elizejskiego, w celu złożenia kondolencji wdowie po prezydencie Doumerze, nowy prezydent republiki Lebrun, Tardieu, członkowie rządu oraz przedstawiciele głównych państw. Tworzy się orszak, który wyrusza następnie powoli w kierunku Notre Dame, poprzedzany przez wozy, uginające się od wieńców i kwiatów. Trumna pokryta jest kirem, którego sznury trzymają dwaj osobliwi przyjaciele Doumera, Marszałek Franchet d'Espèray i literat Dorgeles. Za karawanem jadą powozem członkowie rodziny zmarłego prezydenta, dalej postępują prezydent Lebrun, król belgijski, książę Walij, książę Aosta, ks. Paweł jugosłowiański, cesarz Anamu, przedstawiciele Niemiec, Rumunii, Polski, Szwecji, Norwegii, Egiptu, Danji, Chin, Czechosłowacji, Holandji, wielki książę Dymitr, reprezentujący b. cesarski dom rosyjski, syn Mac Donald, członkowie korpusu dyplomatycznego, b. kombatancki amerykańscy, przedstawiciele parlamentu, członkowie rządu z Tardieu na czele. O godz. 9.30 kondukt doszedł do placu przed katedrą Notre Dame.

Ulice, które przeciągał kondukt, były przepełnione tłumami publiczności. Na ulicy Rivoli zapalone były lampy, pokryte kirem. Wielkie magazyny, gmachy publiczne, szkoły — zam-

knęte. Flagi wszędzie opuszczone do połowy masztu. (PAT).

PARYŻ. Uroczysta msza żałobna w katedrze Notre Dame odprawiona przez kardynała Verdier za spokój duszy s. p. Pawła Doumera, zakończyła się o godz. 10.45, poczem kondukt żałobny wyruszył z katedry do Panteonu, wśród dźwięku wszystkich dzwonów. O godz. 11 karawan zatrzy-

mał się przed Panteonem, trumnę ustawiono na katafalku, przybranym kwiatami i roślinnością. Z obu stron katafalku płoną olbrzymie pochodnie. Po przemówieniu min. Tardieu, przed trumną przedefilowały oddziały wojskowe, związki b. kombatanatów i stowarzyszenia wojskowe, poczem karawan wyruszył w stronę cmentarza Vaugirard, gdzie o godz. 14-ej odbyła się ceremonia złożenia zwłok do grobu rodzinnego. (PAT).

miazgę, siłą uderzenia zostały aż wbite w iemię lotniska.

Trzeci z uwieszonych pod sterowcem, zdołał obwiązać się liną i dzięki temu ocalał. Jednak długo musiał czekać, zanim po uspokojeniu się burzy, zdołano wciągnąć go do gondoli sterowca.

W międzyczasie straż pożarna rozciągnęła nad lotniskiem sieci, by w nie złapać młodzieńca zawieszono między niebem a ziemią w razie gdyby spadł, jak jego towarzysze.

Jak wiadomo sterowiec „Akron” należący do Stanów Zjednoczonych A. P., jest największym sterowcem świata. Niedawno doznał on znacznych uszkodzeń w czasie lądowania, a obecnie znów okazuje się, że lądowanie sterowca jest nader niebezpieczne i trudne.

### Prezydent Rzplitej — król Rumunii.

WARSZAWA. Z powodu święta narodowego Rumunii P. Prezydent R. P. Ignacy Mościcki przesłał na ręce króla Karola II depeszę treści następującej:

„Proszę Waszą Królewską Mość, bo zechciała przyjąć gorące życzenia moje i narodu polskiego, osobistego szczęścia Waszej Królewskiej Mości oraz pomyślności dla Rumunii, naszej sojuszniczki i przyjaciółki.

(—) Ignacy Mościcki.

W odpowiedzi król Karol przesłał na ręce P. Prezydenta Mościckiego następującą depeszę:

„Bardzo wzruszony życzeniami Waszej Eksceleencji oraz Polski dla mnie i mego kraju, jak i wyrazami uczuć przyjacielskich, proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie mojego najszczerzego podziękowania.

(—) Karol.

### Żywcem spłonęli w samolocie. Straszna śmierć 2 lotników.

ŁÓDŹ. Wczoraj przedpołudniem, na lotnisku w Lublinku pod Łodzią wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą dwie ofiary.

Przed kilku dniami przybyli do Łodzi w charakterze instruktorów klubu lotniczego sierżant Karliński i plutonowy Pasieczny z czwartego pułku lotniczego w Toruniu. Obaj piloci wystartowali rano do lotu próbnego na aparacie typu Henriot. Gdy znajdowali się na wysokości 30 mt. nastąpił skutek defektu motoru wybuch, aparat stanął w jednej chwili w płomieniach i runął na ziemię, gdzie w ciągu kilku minut spłonął doszczętnie. Z pod zgliszcz aparatu wydobyto już tylko zwęglone zwłoki obu pilotów.

### Nadużycia

#### w banku „Kredyt urzędniczy”.

Działalność banku zawieszona.

WARSZAWA. Przed paru miesiącami powstał w Warszawie bank p.n. „Kredyt urzędniczy”, mający na celu, wedle tego, co zapowiadali organizatorzy i założyciele, okazanie urzędnikom pomocy kredytowej w postaci pożyczek na tani, w stosunku 11 proc. rocznie.

Zakres pracy tej nowej placówki był bardzo szeroki, ponieważ jednak transakcje pożyczkowe były ściśle

## PREZYDENT REPUBLIKI FRANCUSKIEJ PAWEŁ DOUMER

poległ dnia 6 maja b. r. z ręki mordercy.

Odczuwając całym sercem ból Narodu Francuskiego, łączymy się w głębokim smutku z Rodakami Poległego i wierzymy, że Cień Wielkiego Patrioty prowadzić będzie bratnią Francję do niewzruszonej chwały i potęgi

Związek Inwalidów Wojennych R. P.

„ Legionistów Polskich

„ Peowików

„ Powstańców Śląskich

„ Oficerów Rezerwy

„ Podoficerów Rezerwy

„ Rezerwistów i b. Wojskowych

Stowarzyszenie Rodzina b. Wojskowych

Pow. Zarząd Federacji Polskich Związków

Obrońców Ojczyzny w Częstochowie.

### Wojna Japonii z Rosją musi wybuchnąć.

Przewidywania dziennika angielskiego.

LONDYN. „International News Service” donosi, że w kołach angielskich liczą się z możliwością poważnego zatargu na Dalekim Wschodzie pomiędzy Japonją a Rosją. Podczas gdy Sowiety koncentrują swe wojska na granicy mandżurskiej — Japonja ze swej strony czyni gorączkowe przygotowania na wypadek konfliktu. Pewna wielka firma broni w Birmingham ma obecnie pracować wyłącznie dla Japonji, wykonując 400.000 karabinów ręcznych. W Glasgow jedna ze stoczni buduje torpedowce, zamówione przez Japonję. Niedawno miał odplynąć z Glasgow okręt do Japonji,

wiozący amunicję. Podobno w ciągu najbliższego czasu ma odplynąć z portów angielskich do Japonji 50 okrętów z ładunkiem materiałów wybuchowych. Ze źródeł miarodajnych donoszą, iż rząd japoński poczynił również poważne zamówienia w innych krajach, tak naprzykład w Steyerwerke i w zakładach Skody, które mają dostarczyć 760 skrzyń amunicji, w tem 18 000 bomb i 2.300 granatów ręcznych. Z tych samych źródeł donoszą, że pewien okręt norweski odplynął przed paru dniami z Hamburga do Japonji z ładunkiem amunicji.

### Wstrząsająca katastrofa w czasie lądowania sterowca „Akron”.

Śmierć na oczach 20,000 tłumu 2 bohaterskich młodzieńców. Cudowne ocalenie po trzygodzinnem wiszeniu na linie.

SAN FRANCISCO. W czasie lądowania w miejscowości Camp Kearney największego sterowca świata, słynnego „Akronu”, zdarzyła się mroźna krew w żyłach katastrofa. Gdy sterowiec amerykański znajdował się już nisko nad ziemią i kilkudziesięciu żołnierzy i kadetów, pochwyciło związające liny, by sterowiec przyciągnąć bliżej ku masztowi kotwicznemu, nagle zerwał się silny wiatr. Nie mogąc utrzymać sterowca, obsługa puściła liny, oprócz 3 młodzieńców, którzy w poczuciu obowiązku starali się trzymać liny jaknajdłużej.

Sterowiec porwany wiatrem, wy-

skoczył w górę na jakie 70 metrów wraz z trzema młodzieńcami kurczowo trzymającymi końce lin.

Przez 3 godziny sterowiec naprzędno starał się przybliżyć do ziemi. Rzucały wicher, na wysokości od 50 do 300 metrów, sterowiec walczył o swą całość i życie całej załogi.

Na oczach 20,000 tłumu ludzi przybyłych na lotnisko, by się przypatrzeć lądowaniu olbrzymia powietrznego, dwaj z pośród uwieszonych na linach młodzieńców, po wyczerpaniu sił, puścili liny i spadli na ziemię z wysokości blisko 100 metrów, zabijając się na miejscu. Ciała ich, rozbite prawie na

### Zahójca prezydenta Doumera — komisarzem bolszewickim.

PARYŻ. „Matin” ogłasza sensacyjne wyniki śledztwa, przeprowadzonego z inicjatywy redakcji w Hawrze w związku z wyjaśnieniem tożsamości zamachowca Gorgułowa. Do redakcji zgłosił się pewien emigrant rosyjski, zamieszkały w Hawrze, który oświadczył, że prawdziwe nazwisko mordercy prezydenta Doumera brzmi Aleksy Zołtarow. Przywłaszczył on sobie dokumenty prawdziwego Gorgułowa, rozstrzelanego przez bolszewików w r. 1918 na Kubaniu. Emigrant rosyjski, który złożył te zeznania i którego nazwiska narazie „Matin” nie ujawnia, pochodzi z tej samej wioski, co i morderca prezydenta Doumera. Z podobizny, zamieszczonej w prasie paryskiej, rozpoznał on swego byłego kolegę szkolnego. Gorgułow-Zołtarow, jak twierdzi nowy świadek, był komisarzem bolszewickim na Kubaniu.

### Trzy samobójstwa za czyn Gorgułowa.

PARYŻ. Wielkie wrażenie w Paryżu wywołało zbiorowe samobójstwo trzech emigrantów rosyjskich, byłych oficerów carskiej armji. Porucznicy: Dmitrjew, Sałonow i Miedowikow wystrzelali z jednego rewolweru odebrali sobie kolejno życie w małym hoteliku, gdzie mieszkali przy ul. Cujas.

Zostawili oni wspólny list następującej treści: „Nie możemy przenieść tej hańby, jaką okrywa rosyjską emigrację przez ohydny zbrodnię Gorgułowa. Umieramy za Francję”.

Ten testament podpisali wszyscy trzech samobójcy.

związane z przymusowemi asekuracjami w tow. ubez. „Przyszłość” i stąd manipulacje procentowe, nasuwające poważne obiekty — inspektorat Ministerstwa Skarbu — po zaznajomieniu się z działalnością „Kredytu urzędniczego” — zawiesił funkcjonowanie banku.

Równocześnie wdrożone ma być śledztwo, celem ustalenia ewentualnych nadużyć i pociągnięcia winnych uprawiania lichwy na szkodę urzędników do odpowiedzialności karnej.

„Kredyt urzędniczy” nie opierał się na własnym kapitale i z tego powodu musiał operować weksłami klientowskimi.

Fakt, iż wspomniany koncesjonowany bank nie miał żadnego kapitału zakładowego i mimo to ujawniał działalność, zwraca szczególną uwagę.

### Powszechny strajk zecerski w Gdańsku

W odpowiedzi na represje senatu gdańskiego.

GDĄŃSK. Wobec zawieszenia na przeciąg trzech miesięcy dziennika socjalistycznego „Danziger Volksstimme”, zecery gdańscy ogłosili strajk jako protest przeciw represjom, stosowanym wobec tej części społeczeństwa gdańskiego, która nie solidaryzuje się z hitlerowcami.

Wśród strajkujących są także zecery z drukarni hitlerowskiej gazety „Der Vorposten”. W drukarni organu centrowców tylko część strajkuje.

O ile rokowania między przywódcami strajku a przedstawicielami senatu, które mają być wszczęte, nie doprowadzą do rezultatów, proklamowany będzie strajk powszechny w Gdańsku.

### Bójka w parlamencie Rzeszy.

Aresztowanie hitlerowców.

BERLIN. Podczas głosowania do szło tu w kuluarach Reichstagu do incydentu. W restauracji parlamentarnej znajdował się też były komandor marynarki niemieckiej Klotz, który z partii narodowo-socjalistycznej przeszedł do republikańskiego Reichbaneru. Kilku szturmowców hitlerowców, w tem, jak słycać, jeden z posłów

### DZWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”

Dziś i dni następnych.

Najpiękniejszy przebieg sezonu! Coś czego ludzkie oczy nie widziały! Najpotężniejszy dramat egzotyczny p.t.

## MARADU

W rolach głównych: Charles Bickfort, Rose Hobert i inni.

Nad program: Tygodnik dźwiękowy Foxa i dwuaktowa komedia.

### DZWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27

Dziś i dni następnych.

Ulubienica wszystkich miła **Janet Gaynor** ukaże się w swej ostatniej kreacji, ze swym nowym partnerem **WARNEREM BAXTER** w wielkim tegorocznym filmie Foxa

## Jego małeńka

Wzruszający dramat wielkiej miłości wychowawcy do swego opiekuna.

NAD PROGRAM: Na ziemiach królowej Saby

Malownicze zdjęcia w olorach.

Ceny miejsc: Wszystkie krzesła parterowe na 1-szy seans do rozpoczęcia przedstawienia **tylko 70 gr.** Na następne seanse wszystkie krzesła parterowe **tylko 1 zł.** Ostatni seans o godz. 9 i pół wieczorem.

narodowo-socjalistycznych zobaczywszy Klotza rzuciło się nań, bijąc go do krwi. Mimo interwencji woźnych i policji awanturnicy ścigali uciekającego przez kuluary Klotza i dopadłszy go przed drzwiami kancelarii prezesa Reichstagu Loebego, obalili na ziemię bijąc go do utraty przytomności. Prezydent Reichstagu, dowiedziawszy się o zajściu niezwłocznie zawiesił posiedzenie i zarządził posiedzenie konwentu senjorów. Za wywołanie tej awantury zostali aresztowani posłowie hitlerowscy Heines i Koch.

### Włosko-sowiecko-niemiecki sojusz w podkomisji lotniczej w Genewie

GENEWA. Podkomitet komisji lotniczej konferencji rozbrojeniowej ukończył swe prace.

W toku obrad podkomitetu przejawiało się współdziałanie taktyczne delegacji Z.S.R.R., Niemiec i Włoch.

Tendencją grupy sowiecko-włosko-niemieckiej było opracowanie takiego raportu, któryby przypisał lotnictwu wyłącznie charakter ofensywny, a nie obronny.

Grupa ta dążyła do tak wyraźnego potępienia lotnictwa wojkowego, jako rodzaju broni obronnej, że w konsekwencji musiałyby to pociągnąć za sobą całkowite skasowanie lotnictwa wojkowego.

Tendencją tej swoistej grupy niemiecko-sowiecko-włoskiej zostały sparyalizowane. Delegacji polskiej udało się przeprowadzić tezę zasadniczą, polegającą na zwróceniu uwagi konferencji rozbrojeniowej na niebezpieczeństwo lotnictwa cywilnego i na łatwość użycia go w razie potrzeby dla celów wojskowych.

Delegacja polska przeprowadziła ponadto tezę, że jedynym kryterjum zdolności ofensywnych aparatu lotniczego wojskowego jest jego ciężar własny.

W sprawie tej delegacji nasi znaleźli się we wspólnym froncie z delegacjami Japonii, Francji i Wielkiej Brytanji.

### Z różnych stron w kilku wierszach.

— Minister Zarzycki przyjął ambasadora tureckiego w Warszawie, Dżawet-Bey'a.

— Głośna szajka „Tasiemki” w liczbie 14 głównych prowodów, która przez dłuższy czas trzymała w terrorze plac Kercelego i przyległe dzielnice żydowskie — stanęła w połowie czerwca przed sądem okręgowym w Warszawie.

— Rada do spraw kolonij letnich w Warszawie postanowiła wysłać na kolonie w tym roku 166.030 dzieci. Koszt tych kolonij obliczony jest na 9.515.345 zł.

— W Warszawie spłonęły doszczętnie fabryka mydła „Omega” i przetworów, smarów, olejów, terpentyny „Targówek”, mieszczące się w jednym budynku. Straty olbrzymie. Pożar wybuchł wskutek zapalenia się kalafonji.

— W Ostrołęce aresztowano agentkę handlarzy żywym towarem, która w powiecie ostrołęckim werbowała od dłuższego czasu młode dziewczęta rzekomo do pracy. Znaleziono przy niej 3 dowody osobiste.

— W Łodzi wykryto wielką sferę wekslową. Jakaś szajka aferzystów puściła w obieg fałszywe weksle na sumę 200.000 zł. z wystawienia nieistniejących osób.

— Związek rezerwistów i b. wojskowych w Gdyni wydał odezwę, nawołującą do tworzenia silnych ideowo zreszeń, które przeciwstawiłyby się energicznie zakusom rewizjonistycznym Niemiec.

— Delegacja Zw. Narodowego Włoskich Ochotników Wojennych wręczyła prezydentowi m. Warszawy w darze brązową statuetkę, wyobrażającą godło Rzymu.

— W wielu miejscowościach Włoch szalał gwałtowny orkan, połączony z gradem i śniegiem. Wiele dachów zostało zerwanych z domów, wiele drzew zniszczonych. W polach i sadach w okolicy Lucca poczynił orkan wielkie spustoszenia.

KSAWERY DE MONTEPIN. 28

## Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

— Któż to jest ten człowiek?  
— Julian Vendame.  
— Twój lokaj?  
— Tak jest.  
— I ośmielisz się zaufać mu?  
Wziąć go za współnika?  
— Wybrałbym go z tysiąca. Jestem jego pewny.  
— Wierzysz w jego poświęcenie?  
Filip pogardliwie wzruszył ramionami.  
— Jego poświęcenie! — powtórzył śmiejąc się — och! bynajmniej! Julian poświęca się tylko dla własnego interesu. Otóż w jego interesie leży pomagać mi. Wreszta wskutek pewnych szczególnych okoliczności znajduje się on w absolutnej odemnie zależności. A zatem nic nie ryzykuje, a mam prawo na niego rachować. Pozostań tu, moja matko. Wychodzę na godzinę.  
— Dokąd idziesz?  
— Idę do siebie.  
— Widzieć się z tym lokajem, zapewne?  
— Właśnie.  
— Ostrzegam cię raz jeszcze, strzeż się...  
Filip nic nie odpowiedział i wy-

szedł. Na dziedzińcu spotkał odzwiergnego.

— Berthaud — rzekł mu — jak Honorjusz powróci, uprzedź go, że interes powołuje mnie do sądu. Za godzinę powrócę.

— Polecenie pana barona zostanie spełnione — rzekł Berthaud.

Młody człowiek poszedł ulicą Ganciere, minął ogród Luksemburski i w niecałe dziesięć minut znalazł się na ulicy d'Assas, w domu, który zamieszkiwał. Julian Vendame porządkował w mieszkaniu.

— Pan baron już powraca! — zawołał — sądziłem, że pan baron będzie w mieście jadł śniadanie. Czy przyniesie kotlety?

— Nie potrzeba — odrzekł Filip — mam z tobą do pomówienia. Chodź ze mną do gabinetu.

Kamerydner udał się ze sym panem, nie bez pewnej niespokojności. Badał swoje sumienie. Czy zbroił czego, za co mógł mieć głowę porządnie zmytą?

Filip usiadł przed biurkiem.

— Zamknij drzwi — rozkazał Vendame drzwi zamknął.

— Teraz posłuchaj mnie uważnie.

— Panie baronie, słucham z całą uwagą.

— Mogę liczyć na ciebie stanowczo, nieprawdaż?

— Mam nadzieję, że pan baron nie wąpi o tem! — odrzekł kamerydner tonem przejętym, nadając swej twarzy

wyraz hipokryckiego rozczulenia. — Mam pamięć serca, wiem dobrze, com winien panu baronowi i nigdy nie zapomnę. Dałem się uwieść, dostałem się przed sąd policji poprawczej. Pan baron raczył się mną zainteresować i siłą swego talentu zmusił sąd do uwolnienia mnie.

— Wyrwając z twoich akt, które mi sąd powierzył, dowód stanowczy...

— Niema wątpliwości, że pan baron odegrał dla mnie rolę opatrznosci!

— Dowód ten pociągał za sobą twoje potępienie — mówił dalej Filip. — Zachowałem go. Znajduje się w pewnym miejscu i znalazłby się w potrzebie.

— Wiem o tem, ale pan baron nie potrzebował wcale tego środka, aby mnie do siebie przywiązać... Dla duszy człowieka dobrze urządzonego jak ja, wdzięczność silniejszym jest bez porównania węzłem, aniżeli obawa.

— Mówisz o twej wdzięczności.

— Z całą szczerością panie baronie, przysięgam.

— A więc zdarza się sposobność dać mi jej dowody.

— Jestem gotów! Po słowach, czy ny! Takim jest mój charakter...

XVII.

— Więc uczynisz, cokolwiek ci za proponuję? — zapytał Filip.

# KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 14 maja. Bonifacego M. Wschód słońca: o g. 3.44 Zachód 19.21.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z piątku na sobotę: I Aleja Wieluńska.

W nocy z soboty na niedzielę: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

— **List Papieża do episkopatu polskiego.** Podczas obradującego w Warszawie zjazdu katolickiego wysłany został do Ojca św. adres hołdowniczy, na który obecnie Jego Świątobliwość nadesłał list episkopatowi polskiemu, zalecając gorąco pracę nad akcją katolicką w Polsce.

— **Jubileusz banku.** W związku z 25-leciem istnienia w Częstochowie Banku Spółdzielczego, w niedzielę, 15 b. m., o godz. 10.30 odbędzie się w sali Straży Ogniowej uroczysta akademja.

— **Targi Katowickie.** W sobotę, o godz. 16-tej nastąpi w Katowicach uroczyste otwarcie Targów Katowickich, zorganizowanych staraniem Śląskiego Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej. Z Częstochowy wybiera się do Katowic sporo kupców i przemysłowców, bądź w charakterze wystawców, bądź też celem ewentualnych zakupów.

— **Ćwiczenia szeregowych rezerwy.** Na ćwiczenia wojskowe w b. r. powołani zostali szeregowi roczników: 1908, 1906, 1904, 1901. Bliższe szczegóły zawierają rozlepione na mieście obwieszczenia.

— **Wycofanie starych książeczek P. K. O.** Poczta Kasa Oszczędności wycofuje z obiegu książeczki wkładkowe starego nakładu (druk P. K. O. Nr. 1 — 5), zaopatrzone numerami od 200.000 do 499.999, wymienianając je na nowe książeczki Serji C.

Poczynając od dnia 1-go lipca b. r. zarówno przyjmowanie wkładek na książeczki starego nakładu, jak i dokonywanie z nich wypłat jest wzbronione.

W związku z powyższem posiadacze starych książeczek winni zawczasu kierować je w celu wymiany na

### Kino-Teatr „MUZA” Aleja 43

Dziś i dni następnych. Monumentalny film polski wspaniała wizja wojsk powstańczych

## HURAGAN

(Rok 1863)

W rolach głównych: Renata Renee, Zbyszko Sawan, Al. Zelwerowicz i inni.

— Bez wahania, panie baronie — odrzekł Vendame.

— I będziesz miał słusność we własnym nawet twoim interesie... Pracując dla mnie, będziesz pracował dla siebie. Zrobię cię bogatym.

— Przyklaskuję z całej duszy tym szlachetnym chęciom pana barona! — zawołał kamerydner z komiczną intonacją. — Zawsze ubóstwiałem fortunę, zdaleka, platonicznie, bardzoby mi było przyjemnie znaleźć się z nią w bliskich i poufanych stosunkach.

— W razie powodzenia wyliczę ci stopięćdziesiąt tysięcy franków.

— Stopięćdziesiąt tysięcy franków — powtórzył Vendame niebardzo olśniony. — Wcale to ładna sumka bez wątpienia. A kiedy kasa będzie otwarta?

— W dniu, w którym wejdem w posiadanie sukcesji po moim wuju.

— Więc hrabia de Vadans czuje się gorzej?

— Umarł.

— Szlachetny gentleman, dobrze uczynił raz zdecydowawszy się — rzekł zimno Juljusz. — Wiele zostawił?

— Około sześciu milionów.

— Niema testamentu?

— Niema.

— A zatem połowa spadku przypada z prawa panu baronowi. To wcale ładny grosz.

— To za mało — odrzekł Filip. — Ja chcę wszystkiego.

(D. c. n.)

nowe do Wydziału Wkładów Oszczędnościowych P. K. O. w Warszawie, przy dokładnym wypełnionym druku P. K. O. Nr. 31.

**Nowa pragmatyka służbowa dla pracowników ubez. społ.** Z dniem 1 lipca b. r. wprowadzona zostanie nowa pragmatyka dla pracowników kas chorych, funduszu bezrobocia i instytucji ubezpieczenia długoterminowego.

Pragmatyka ta przewiduje gaże zmniejszone o 10 proc. w stosunku do dzisiejszych poborów.

W związku z tem organizacje pracowników ubezpieczeń społecznych rozpoczęły już w tej sprawie energiczną akcję protestacyjną, a to tem aktualniejszą, że w ostatnich tygodniach daje się zauważyć znaczna wyższość cen artykułów pierwszej potrzeby.

**Rozbudowa fabryki „Stradom”.** Jak się dowiadujemy, fabryka „Stradom” buduje własną wykończalnię i sznurkownię, dzięki czemu będzie uwolniona od konieczności wysyłania swych wyrobów do Łodzi. Nowe oddziały fabryki zatrudnią około 200 robotników. Budowę prowadzi firma „Szymkowiak”. Już w połowie lata zostanie wykończony budynek żelbetowy, zabezpieczony od pożaru.

**Z akademii Legjonu Młodych.** Legjon Młodych, stosownie do zapowiedzi, urządził wczoraj wieczorem w sali Rady Miejskiej uroczystą akademię z okazji 6-tej rocznicy wydarzeń majowych.

Wśród obecnych zauważyliśmy przedstawicieli władz z p. starostą inż. Kühnem, wojskowskich z p. p. Czapliskim, szkół średnich z p. p. dyr.: Płodowskim, Zbierskim i dr. Jasiewiczem, na czele oraz wielu, wielu innych. Akademię zagał p. Grygosiński, kom. częstoch. obwodu Legjonu Młodych, pięknym przemówieniem, podkreślając wagę dziejowej chwili, gdy to „przez ciało Rzplitej zaczęły biec jakiegoś nowe drgania, wówczas naród otrząsnął się z letargu i zatrzymany został niemal nad brzegiem przepaści, przez Tego, co był jego uosobieniem sumienia”.

Dalej zabrał głos p. prof. Dąbrowski, charakteryzując warunki, które zmusiły do wybuchu przewrotu majowego, oraz składając hołd wszystkim tym, którzy w dniach tych tragicznie polegli.

Następnie p. Grygosiński, dokonał aktu zaprzysiężenia nowych członków Legjonu, poczem chór „Pochodnia” wykonał kantatę na cześć Marszałka J. Piłsudskiego, Pierwszą Brygadę, i „Sztandary polskie na kremu” — Lachmana.

W zakończeniu uroczystości zebrań, postanowili uchwalić rezolucję, wyrażającą najgłębszy hołd P. Prezydentowi Rzplitej prof. Ignacemu Mościckiemu i Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, oraz potępiającą metody walk partyjnych, osłabiających siłę Państwa: obniżających jego powagę zagranicą.

Hymn narodowy, zagrany przez orkiestrę 27 p. p. zakończył uroczystość.

**Co robią Polacy w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie,** opowie nam o tem prezes Zarz. Gł. Ligi Morskiej i Kolonj. gen. Orlicz-Dreszner w odczytce, który wygłosi w sali „Grand-Kina” w niedzielę, 15 b. m. o godz. 14.

Myliłby się ten, ktoby wedle ostatniego spisu ludności oceniał nasze Państwo na 32 milj. ludności. Jest nas na świecie ok. 40 milj., t. j. tyle co Francuzów, lecz ok. 8 milj. Polaków to emigracja.

I trzeba pomyśleć o tem, aby emigracja polska ściślej zespoliła się z macierzą niż to ma miejsce dotychczas. Że zaś więzy ekonomiczne — nie lekceważąc uczuciowych — są zawsze najsilniejszą więzią pomiędzy ludźmi, że Gdynię budowaliśmy po to, aby służyła handlowi zamorskiemu swego zaplecza, niech zainteresowania polskie i poczynania realne, idą w kierunku handlu metropolji z emigracją w jedną i drugą stronę. Niech emigrant amerykański, używa tylko polskich towarów, niech polski producent wyrabia z surowców, wyprodukowanych przez polskiego emigranta w Ameryce.

Odczyt gen. Dreszera, jest imprezą

## Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od środy 11 maja i dni następnich. Potężny dramat egzotyczny osnuty na znanej powieści „Córka Smoka” p. t.

„Klątwa rodu Mandarynów” w rolach głównych:

Anna May Wong — Sessue Hayakawa i Warner Oland.

Nad program: Tyg. Paramountu Bombardowanie Szanghaju (oryg. zdjęcia)

na poparcie usiwań polskich w kierunku organizowania naszych emigrantów i wiązania ich z Polską ekonomicznie.

Kto się interesuje tymi sprawami, a interesować się powinien każdy, komu własna przyszłość, własnym przemysłem wypracowana, leży na sercu, niech pośpieszy na pouczający odczyt gen. Dreszera.

**Wieczór poezji.** W sali państw. gimn. im. H. Sienkiewicza odbędzie się w piątek o godz. 19.30 zorganizowany przez Samopomoc i Koło Literackie uczniów z państw. gimn. im. R. Traugutta, po raz pierwszy „Wieczór poezji współczesnej”. Program należy i gorliwie przygotowany pod reżyserją p. prof. Józefa Mikołajtisa i J. Słodrowskiego, uwzględni najpiękniejsze utwory współczesnych poetów polskich jak: Leopold Staff, Hłokowiczówna, Wirzyński, Tuwim, Zagadłowicz. Zwłaszcza ballada Zagadłowicza p. t. „Szósta powsinoga” zdramatyzowana modernistycznie będzie niebywałą atrakcją wieczoru, którego program dopełniają deklamacje abiturjentów i uczniów jako recitativo.

Należy poprzeć organizatorów i młodych propagatorów współczesnej poezji polskiej, którzy zaszczipiają piękno poezji ojczystej w grodzie częstochowskim.

**Czarna kawa-bridż.** Miejscowy obwód Legjonu Młodych pod protektorem honorowym przyjdum Koła seniorów p. p. gen. M. Dąbkowskiego, starosty inż. K. Kühna i dyr. D. Zbierskiego, urządza w sobotę, 14 b. m. o godz. 20 w sali Rady Miejskiej „Czarną kawę-bridż”, urozmaiconą licznymi atrakcjami.

Orkiestra doborowa. Bufet obficie zaopatrzony na miejscu. Strój dowolny.

**Przedstawienie na rzecz budowy szkoły w Stradomiu.** Komitet budowy 7 kl. szkoły powszechnej nr. 21 im. St. Konarskiego w Stradomiu, urządza w sobotę 14 b. m. w sali koszar na Zaciszu przedstawienie p. t. „Majster i Czeladnik”, komedia w 2-ach aktach. Nad program monolog i deklamacje.

Komitet budowy szkoły ma nadzieję, że mieszkańcy Stradomia i tym razem przybędą licznie na przedstawienie, gdyż całkowity dochód przeznaczony zostanie na budowę szkoły, Kasa otwarta od godz. 5.30 po. poł. Początek przedstawienia o godz. 19-ej.

**Otwarcie sezonu Klubu Ogólnospportowego „Victoria”.** Dorocznym zwyczajem Klub Ogólnospportowy „Victoria” w Częstochowie, urządza w niedzielę 15 b. m. uroczyste otwarcie sezonu z następującym programem:

O godz. 9 rano zbiórka członków Klubu i zaproszonych gości w lokalu własnym (Panny Marji 14); o godz. 9.30 wymarsz do kościoła na nabożeństwo; o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jakuba; po nabożeństwie powrót do lokalu i rozwiązanie uroczystości. Na uroczystość otwarcia i nabożeństwo przybędą kołarze z odświętnie przybranymi rowerami, poczem po nabożeństwie udadzą się na pierwszą wycieczkę turystyczną do Olsztyna.

Pożądane jest, aby członkowie Klubu udali się również na wspólną wycieczkę do Olsztyna autobusami.

Na powyższą uroczystość Zarząd KOS. „Victoria” najuprzejmiej zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

**Przeгляд koni.** W dniu 14 maja r. b. o godz. 7 rano na placu Rynku Wieluńskiego odbędzie się przeгляд koni urodzonych w roku 1928 i starszych, które dotychczas nie posiadają dowodów tożsamości — i przeгляд koni 14 to letnich t. j. urodzonych w roku 1918 oraz starszych posiadających w dowodach tożsamości wpisana kategorie W. 1, W. 2, A, L,

A, C., lub T. — dla poczynienia zmian klasyfikacji.

Posiadacze koni 14-to letnich i starszych winni zgłosić się do przeглядu wraz z dowodami tożsamości koni.

**70 owiec padło z głodu.**

Onegdaj opiekun okręgowy T-wa Opieki nad zwierzętami p. Błasiak, będąc na lustracji w majątku Borowno, stwierdził, iż w swoim czasie, zajęte tam za długi przez komornika sądowego owce, w ilości 70 szt. zdechły z głodu z powodu niekarmienia ich. W podobnych warunkach na folwarku Zdrowo, należącym do tegoż majątku, zdechły 2 konie. Tamtejszy posterunek policji dowiedziawszy się o głodzeniu zwierząt, interwenjował u władz, lecz bezskutecznie, tak, że nie-szczęśliwe te zwierzęta musiały zdychać.

Z przykrością trzeba zaznaczyć, że w majątku Borowno nie znalazł się ktoś, ktoby zawiadomił o tem tutejsze T-wo Op. nad zwierzętami, które byłoby się zaopiekowało temi niemymi, niemogącymi się skarżyć na swoją niedolę, zwierzętami, ratując je od głodowej śmierci.

Zarząd T-wa zwrócił się do p. prokuratora sądu okręgowego, prosząc o wdrożenie w tej sprawie śledztwa i pociągnięcie winnych do surowej odpowiedzialności.

**Zawody koszykówki i siatkówki o mistrzostwo O.Z.K.G.S.**

W sobotę, o godz. 16-tej, na boisku gier sportowych Ż.T.G.S'u (Aleja Wolności 15) odbędą się zawody w koszykówkę i siatkówkę pań o mistrzostwo O.Z.K.G.S. między drużynami „Brygady” i Ż.T.G.S'u.

W niedzielę, o godz. 17-tej odbędą się zawody w siatkówkę i koszykówkę drużyn męskich Ż.T.G.T'u i „Brygady”.

**Nieszczęśliwy wypadek.**

Wczoraj, w godzinach popołudniowych Leoniła Marczyńska, żebraczka, przechodząc około kościoła św. Jakóba, potknęła się tak nieszczęśliwie, że przewróciła się, doznając złamania nogi. Marczyńską odwieziono do szpitala.

**Nożownicy pod kluczem.**

Wczoraj o godz. 23 do mieszkania p. Ludwika Pałki, zam. w barakach miejskich, wtargnęli znani nożownicy: Kazimierz Leszczyński (Narutowicza 60), Mieczysław Mikołajczyk (Przechodnia 4) i Tadeusz Rak (Mała 14), którzy z niustalonych dotąd powodów, zadali mu szereg ran nożem, oraz zmasakrowali również znajdującego się w tym lokalu Romana Lubczyka, (zam. tamże). Nożowników ujęła policja, osadzając ich w więzieniu.

**Oblała męża kwasem solnym.** Na tle osobistych nieporozumień dochodziło od dłuższego czasu do kłótni pomiędzy małżonkami Majewskimi (Narutowicza). Kroniki milczą, co było powodem wybuchu kłótni w dniu dzisiejszym, faktem jednak jest, że krewna p. Marjanna oblała męża swego Józefa kwasem solnym. P. Majewski doznał poparzenia całej twarzy, skutkiem czego odwieziono go do szpitala.

**Trafila kosa na kamień.**

Pan X. człowiek młody, niedoświadczony jeszcze życiowo, nie umiał trzymać na wodzy swego języka, interesując się z niewiadomej przyczyny pewnym panem i jego żoną, których, jak twierdzą wtajemniczeni, we właściwy mu sposób obmawił. Prawdopodobnie przypuszczał, że ujdzie to mu bezkarnie, bo inaczej niepodobna wyobrazić sobie takiego postępowania. Inaczej jednak myślał poszkodowany, który, znosząc cierpliwie plotki, postanowił wreszcie dać należyta odprawę plotkarzowi. W czwartek, przechodząc Aleją II-gą, spotkał pana X., któremu po króciutkiej wymianie zdań zadał aż dziewięć pięści — gdzie się dało. Niebohaterki pan X., widząc, że nieprzelewką, umknął szybko z placu boju, unosząc z sobą kilka potężnych

Niech najwyższym waszym punktem honoru będzie zdobycie P.O.S!

guzów, które — jak znów twierdzą tacy, co znają pokonanego — mają mu przypominać stare przysłowie: „Jest to cnota nad cnotami — trzymać język za zębami”. Inni znów mówią, że język można tylko wtenczas trzymać za zębami, jeżeli zęby pozostały jeszcze w ustach, albowiem w takich karambolach łatwo stracić „sie-kacz”. W każdym razie tak, czy inaczej — wczorajszy boks będzie miał dla pana X. znaczenie, odstraszczonego na przyszłość od zajmowania się bliźnimi.

**Stan zasiewów ozimlin.** Główny Urząd Statystyczny, publikuje dane, dotyczące stanu zasiewów wszystkich ziemiopłodów u nas. Dane te — zebrane z początkiem maja — stwierdzają, że stan zasiewów w stosunku do oszacowania z pierwszych dni kwietnia poprawił się. Poprawa dotyczy zwłaszcza pszenicy i żyta.

Stosunkowo najlepiej przedstawia się stan zasiewów we Wschodniej Małopolsce i na Wołyniu, najgorzej na Polesiu, w Krakowskim i Kieleckim.

W ciągu kwietnia ilość ciepła była naogół dostateczna dla wegetacji roślinnej, która też jest opóźniona. Natomiast dostateczna ilość wilgoci wpłynęła dodatnio na stan ozimlin.

Zniszczenie zasiewów ozimnych wskutek złych warunków atmosferycznych w ciągu zimy były nieznaczne; naogół dwa razy mniejsze niż poprzedniego roku.

### Ogłoszenie.

N. E. 502—32.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru II, JÓZEF SOLARCZYK, zamieszkały w Częstochowie, przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 12, ogłasza, że w dniu 18 maja 1932 r., od godz. 10-ej zrana, w Częstochowie, przy ulicy Aleja Wolności № 3-5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do HENRYKA FICENESA, mianowicie: urządzenia sklepu, które może być sprzedane poniżej szacunku jako w drugim terminie, ocenione na zł. 1.500.

Dnia 21 kwietnia 1932 roku.

Komornik Sądowy J. Solarczyk

### Obwieszczenie Nr. 1003-31

Komornik Sądu Grodzkiego IV rewiru w Częstochowie, Stefan Stodółkiewicz, zamieszkały w Częstochowie, przy ulicy Najświętszej Panny Marji Nr. 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Cyw., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 13 października 1932 roku, o godzinie 10 zrana w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie należności Sury Muntz i innych, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości przemysłowej, położonej w Przyrowie tejże gminy pow. Częstochowskiego, zawierającej przestrzeni przeszło 2 morgi, na której wzniesione są następujące budynki:

1) młyn wodny, turbinowy, budowany z drzewa, kryty dachówką z urządzeniem,  
2) dom mieszkalny, budowany z drzewa, kryty dachówką o 4-ch ubikacjach mieszkalnych, oraz inne wymienione w protokole opisu z dnia 4 sierpnia 1931 r.

Nieruchomość powyższa:

a) znajduje się w wspólnym posiadaniu osób obcych sobie w zastawnem zaś posiadaniu, nie znajduje się,  
b) urządzoną ma księgę hipoteczną (R. N. 9) w Wydziale Hipotecznym w Częstochowie,

c) należy na prawie własności niepodzielnie: w 5283/10752 częściach do Genowefy Iwańskiej, 5283/10752 częściach do Leokadii Kulawiakowej i w 186/10752 częściach do Edwarda-Franciszka Fligiela,

d) obciążona jest długami hipotecznymi i kaucjami w kwocie 31.802 zł., 1.100 dolarów i 4.850 rb. z %/0 i kosztami oraz innymi ograniczeniami i ostrzeżeniami w działach III i IV wykazu hipotecznego pomienioniem,

e) znajduje się w dzierżawie u Feliksa Dobrowolskiego do dnia 1 listopada 1937 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 50.000 złotych.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w kwocie 10% od sumy szacunkowej.

Akta w sprawie niniejszej sprzedaży, znajdują się w kancelarji Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie. Komornik Sądowy: **St. Stodółkiewicz.**

**Do wynajęcia** letnisko w Poraju. Wila reagenta Jasińskiego 292—2  
**Zakład krawiecki,** Bolesława Parkitnego ul. Trzeciego Maja 12, przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres krawieczyzny z własnych i powierzonych materiałów. Wykonanie pierwszorzędne według najnowszych żurnali. Ceny konkurencyjne.

## Z KRAJU.

**Za odstępnę 9 miesięcy więzienia**  
**Ostry wyrok na kamieniczników**  
**poznanskich.**

Sąd okręgowy w Poznaniu wydał surowy wyrok na parę małżeńską Helenę i Antoniego Weyrentherów, którzy pobierali wysokie odstępnę od szeregu lokatorów za wynajęte im w swoim domu mieszkanie. Odstępnę to ukryte było w formie rocznego czynszu, płatnego z góry.

Każde z Weyrentherów skazane zostało na 3 miesiące więzienia i 3.000 zł. grzywny. O ile grzywna ta była nieściągalną, wówczas za każde 15 zł. musieliby odsiedzieć jeden dzień, co łącznie z nałożonymi już 3 miesiącami stanowiłoby karę po 9 i pół miesiąca więzienia.

Ten surowy wyrok powinien być przestrogą dla niesumiennych kamieniczników, drących skórę z biednych lokatorów.

**Napad bandycki w Zagłębiu.**

Od pewnego czasu mnożą się napady bandyckie w Zagłębiu Dąbrowskim. Przed kilku dniami dokonano napadów na 2-ech kupców w Będzinie, ostatnio w biały dzień napada w Dąbrowie.

Około godz. 15 dwaj zamaskowani bandyci wtargnęli do mieszkania kupca Franciszka Kosmalskiego, zamieszkałego przy ul. Okrzei 2. Bandyci steroryzowali znajdującą się w mieszkaniu 12 letnią córeczkę Kosmalskiego, przykładając jej lufy rewolwerów do skroni, poczem zażądali, aby wskazała im miejsce przechowywania przez rodziców pieniędzy.

Dziewczynka ze strachu zemdląca, a wówczas bandyci, chcąc zabezpieczyć się widocznie przed niespodziankami, związali jej ręce i nogi sznurem, usta zaś zakneblowali ręcznikiem. Następnie przystąpili do poszukiwań pieniędzy. Przetrasnęli całe mieszkanie, lecz nic nie znaleźli, wobec czego mieszkanie opuścili, zapowiadając dziewczynce, aby żadnego alarmu nie czyniła.

Po przybyciu rodziców, którzy ją z więzów oswobodzili, dziewczynka opowiedziała o napadzie. Zawiadomiono policję i ta rozpoczęła energiczne poszukiwania. Ze sposobu dokonania napadu wynika, że wszystkie popełnione ostatnio, dokonane zostały przez tych samych bandytów.

**Krwawa zemsta na świadku sądowym.**

Na torze kolejowym, w odległości 7 km. od stacji Kowel, zamordowano obchodowego, Jana Owczarka. Dochodzenie policyjne ustaliło, że zbrodni dokonali bracia Leon i Władysław Rybicy, b. robotnicy kolejowi, mszcząc się w ten sposób na zamordowanym za złożenie b. obciążających zeznań w sądzie, na rozprawie, na której obaj wymienieni mordercy oskarżeni byli o zabicie posterunkowego policji, Młot. ka.

Władysław Rybicki zbiegł z więzienia i wspólnie z bratem dokonał zemsty. Zarządzona natychmiast obława policyjna doprowadziła do ujęcia Leona Rybickiego. Władysławowi znowu udało się zbiec w nieznanym kierunku.

**Pięć osób porażonych przez piorun.**

Nad Stryjem i pow. stryjskim przeciągnęła pierwsza wielka burza wiosenna. W czasie tej burzy, w Bratkowicach, w pow. stryjskim, piorun uderzył w miejscową czytelnię ukraińską. Przebijając dach i powałę, rozbił ścianę i poraził pięciu chłopów: Iwana Kuprańca, braci Dmytra i Iwana Melnyków, Wasyla Szczupaka i Stacha Zwarycza.

Na miejsce przybyli lekarze, którym, po dłuższych usiłowaniach, udało się porażonych przywrócić do życia. Ciekawe jest niezmiernie, że tenże piorun nie tknął kilku innych chłopów, przebywających w tym czasie w tej samej izbie. Na miejsce wypadku przybywają liczni ciekawi.

**Ogłoszenie Nr. 21/32 r.**

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego, jako Rejestrowego  
w Piotrkowie, Wydziału Zamiejscowego w Częstochowie wpisano:

723. W rejestrze firmy: „Fabryka Wyrobów Celluloidowych — Szymon Frydman w Częstochowie, ul. Przemysłowa Nr. 8 w dniu 12 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-gim wpisano: Wobec zlikwidowania przedsiębiorstwa wykreśla się firmę z rejestru handlowego.

693. W rejestrze firmy: „Winter i Sonnenberg w Gdańsku, Oddział w Częstochowie, tartak i fabryka beczek w Częstochowie, ul. Krótka Nr. 35 w dniu 29 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-gim wpisano: Wobec zlikwidowania przedsiębiorstwa wykreśla się firmę z rejestru handlowego.

489. W rejestrze firmy: „Polmetal“ — Noe Edelist i S-ka. Produkcja artykułów metalowych w Częstochowie przy ul. Warszawskiej Nr. 21. w dniu 26 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-gim wpisano: Firma obecnie brzmi Wyroby Metalowe „Polmetal“ Szaja Jeleni i S-ka. Obecnie wspólnikami są: 1) Szaja Jeleni, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Garncarskiej Nr. (2-4-2) Joachim Haberman, zamieszkały w Zawierciu. Joachim Haberman i Szaja Jeleni upoważnili Noego Edelista, zam. w Częstochowie przy ul. Nowy Rynek Nr. 14, do wykonywania wszelkich czynności w zakresie prowadzenia działu handlowego przedsiębiorstwa jako to: do zbierania zamówień na wytwory spółki, inkasowania należności i kwitowania z odbioru, podpisywania wraz z Szaja Jeleniem zobowiązań spółki. Joachim Haberman intercyzy nie zawierał. Noe Edelist wystąpił ze spółki, cedując prawa swe do działu przedsiębiorstwa Joachimowi Habermanowi, na mocy umowy z dnia 1 lutego 1932 roku.

150. W rejestrze firmy: „Jan Kotaba — Cukiernia Ziemiańska“ — wyrób cukierniczy i cukiernia w Częstochowie przy ul. Panny Marji Nr. 28, w dniu 26 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-im wpisano: Wobec zlikwidowania przedsiębiorstwa wykreśla się firmę z rejestru handlowego.

886. P. W rejestrze firmy: „Przedsiębiorstwo Budowlane P. Buchenhajm“ w Częstochowie w dniu 26 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 4-tym wpisano: Wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie, Wydziału Zamiejscowego w Częstochowie z dnia 11 lutego 1932 roku postępowanie upadłościowe w sprawie Pawła Buchenhajma zostało umorzone. Wobec zlikwidowania przedsiębiorstwa wykreśla się firmę z rejestru handlowego.

834. P. W rejestrze firmy: „Kongrecki i Kohn“ Wyrób mebli żelaznych i wózków dziecięcych z siedzibą w Częstochowie przy ulicy Piłsudskiego Nr. 13, w dniu 15 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-gim wpisano: Siedziba przedsiębiorstwa mieści się obecnie w Częstochowie przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 44-36. Obecnie wspólnikami firmy są: Abram Kongrecki, zamieszkały przy ulicy Kilińskiego Nr. 16 i Jakob Kohn, zamieszkały przy ulicy Aleja Kościuski Nr. 18-20, obaj w Częstochowie. Aktem sporządzonym przed Tomaszem Jasińskim, notariuszem w Częstochowie z dnia 21 października 1927 roku, za Nr. rep. 4104, Aron Kongrecki wystąpił ze spółki, sprzedając całkowity swój udział w przedsiębiorstwie — Jakobowi Kohnowi.

2860. W rejestrze firmy: „Kazimiera Kozłowska — jadalnia w Częstochowie ulica Krakowska Nr. 12, w dniu 12 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-gim wpisano: Wobec zlikwidowania przedsiębiorstwa wykreśla się firmę z rejestru handlowego.

4725. W rejestrze firmy: Tomasz Nagłowski, Spadkobiercy i S-ka — Drukarnia, introligatornia i handel artykułów dewocyjnych w Częstochowie przy ulicy Wieluńskiej Nr. 7, w dniu 2 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 5-tym wpisano: Otwarto oddział w Częstochowie, ul. Panny Marji Nr. 50 z dniem 22 marca 1932 roku. Spadkobiercami Tomasza Nagłowskiego są: wdowa Józefa z Szulców Nagłowska, Marja z Nagłowskich Parolowa, żona Władysława Parola, Władysław, Henryk, Jan i Leon Nagłowscy, zam. w Częstochowie, oprócz Parolowej, zam. w Tomaszowie Mazowieckim. Pełnomocnictwo Henryka Nagłowskiego obejmuje prawa do zarządzania przedsiębiorstwem, do zastępowania firmy przed wszystkimi władzami i osobami, do odbierania należności z wszelkich źródeł i tytułów, przypadających i przypadających mogących na rzecz wspomnianej firmy i do kwitowania z odbioru, do podpisywania zwykłej korespondencji, do odbierania listów po-

leonych, wartościowych i pieniężnych, przesyłek, ładunków kolejowych, towarów, zaliczeń i przekazów pieniężnych i innych, do żyrowania, dyskontowania i inkasowania weksli klientowskich, do odbierania i kwitowania waluty, do prowadzenia wszystkich spraw firmy w sądach i urzędach, z prawem załatwiania czynności ustawami przewidzianych, do podawania próśb, skarg, zażaleń, apelacji itp. do zawierania układów pojednawczych i umarzania procesów — słowem do załatwiania wszelkich formalności, jakie w toku spraw niezbędnymi się okażą, tudzież do samodzielnego podpisywania czeków w imieniu firmy.

**w Dziale „B“ pierwsze wpisy.**  
w dniu 19 kwietnia 1932 roku.

99. „Częstochowska Hurtownia Futera — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Prowadzenie hurtowego handlu futrami. Siedziba mieści się w Częstochowie przy ulicy Piłsudskiego Nr. 11. Istnieje od 18 marca 1932 roku. Oddziałów niema. Kapitał zakładowy spółki wynosi 39.000 zł. i podzielony jest na 78 udziałów po 500 złotych każdy, całkowicie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: Mojżesz Kopel vel Maurycy Kornberg, Machel Ajdelman, oraz Uszer Krauskopf syn Szlomy Krauskopfa. Zobowiązania spółki, akty, umowy, weksle, skrypty dłużne, czeki, przekazy, żyro, cesje, pełnomocnictwa i t. p. wymagają dla swej ważności kolektywnego podpisu dwóch zarządców pod pieczęcią firmy. Każdy z zarządców pojedynczo moce jest w imieniu spółki podpisywać pod pieczęcią firmy korespondencję bieżącą, niezawierającą zobowiązań, odbierać listy polecane, wartościowe i pieniężne, przekazy i zaliczenia pieniężne, przesyłki, towary, ładunki kolejowe, dowody przewozowe, dokumenty urzędowe i inne, załatwiać formalności kolejowe i celne, tudzież prowadzić sprawy spółki w sądach i urzędach. Prokury nie ustanowiono. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawiązana na mocy aktu, sporządzonego przed Tadeuszem Kossem, notariuszem w Częstochowie, w dniu 18 marca 1932 roku, za Nr. rep. 770 i zawarta została do dnia 15 lutego 1933 r. Jeżeli żaden ze spółników przynajmniej na dwa miesiące przed upływem powyższego terminu nie zawiadomi notarialnie pozostałych spółników o swym zamiarze rozwiązania spółki, to spółka uważana będzie za przedłużoną milcząco na następny rok jeden i tak dalej z roku na rok.

100. „Sprzedaż Kosmetyków i Galanterji „Neokosmetyk“ — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Prowadzenie handlu materiałami kosmetycznymi i galanteryjnymi w Częstochowie przy ul. Najświętszej Panny Marji Nr. 4. Istnieje od 17 marca 1932 roku. Oddziałów niema. Kapitał zakładowy spółki wynosi 3.600 złotych i podzielony jest na 36 udziałów po 100 złotych każdy udział, całkowicie wpłacony. Zarząd spółki stanowią: Maurycy Epstein i Noech Kirszenbaum. Wszelkie zobowiązania i umowy w imieniu spółki zawierane winny być zaopatrzone w podpisy obu spółników pod pieczęcią firmy. Korespondencję, przesyłki pocztowe i kolejowe, gotówkę przychodzącą za pośrednictwem urzędów pocztowych, kolejowych oraz zakładów bankowych podejmować może każdy ze spółników, oddzielnie. Prokury nie ustanowiono. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawiązana została na mocy aktu, sporządzonego przed Tomaszem Jasińskim, notariuszem w Częstochowie w dniu 5 marca 1932 roku, za Nr. rep. 420. Spółka zawarta została na czas nieokreślony.

**w Dziale „B“ następne wpisy.**

70. W rejestrze firmy: „Odlewnia stali i wyrobów lano-kutych „Wulkan“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Częstochowie, ulica Tartakowa Nr. 11-15 w dniu 26 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-gim wpisano: Zarząd spółki obecnie stanowią: Herman Szaja, Gerszon Preger i Jeremiasz Landau. Prezesem Zarządu jest Herman Szaja. Każdy spółnik pojedynczo moce jest w imieniu spółki podpisywać zwykłą korespondencję, odbierać listy polecane, wartościowe i pieniężne, przekazy i zaliczenia pieniężne, przesyłki, towary, ładunki kolejowe, dowody przewozowe, dokumenty urzędowe i inne, tudzież prowadzić sprawy spółki w sądach i urzędach. — Moszek Landau wystąpił ze spółki sprzedając całkowitą swoją współwłasność Hermanowi Szajowi.

33. W rejestrze firmy: „Zjednoczone Towarzystwo Handlowe Wyrobów Jutowo-Lnianych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Częstochowie, ul. Piłsudskiego Nr. 15 — Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 61, w dniu 2 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 5-ym wpisano: Główna siedziba spółki przeniesiona została z dniem 1 kwietnia 1932 roku z Częstochowy do Łodzi.

98. W rejestrze firmy: „Zjednoczone Fabryki Wyrobów Metalowych M. Rozenstein i L. Bromberg, Spółka Akcyjna w Częstochowie, w dniu 30 kwietnia 1932 roku, pod Nr. kol. 2-gim wpisano: Do odbierania przesyłek pocztowych, kolejowych z urzędów celnych i t. p. oraz odbierania pieniędzy z tych instytucji dostateczny jest podpis jednego członka Zarządu. Korespondencję podpisują dwaj jacykolwiek członkowie Zarządu. Zobowiązania, weksle, czeki, żyro, umowy, akty, kontrakty, pełnomocnictwa i żądania wypłaty z instytucji kredytowych winny być podpisywane kolektywnie przez dwóch Zarządców, tj. bądź Maurycego vel Moszka Rozensteina bądź Hannę vel Chanę Rozenstein, bądź Dawida Kona łącznie z Szmulem-Lajbem Brombergiem lub Jetką Bromberg pod pieczęcią firmy.

St. Sekretarz **J Moszalski**.

**Co usłyszymy dziś przez Radio?**

- WARSZAWA 14 maja.
- 11.20 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Met dla komunikacji lotniczej.
  - 11.45 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej
  - 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał krak.
  - 12.05 Program na dz. bież.
  - 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa.
  - 11.25 Płyty gramofonowe.
  - 13.20 Urz. kom. Państw. Inst. Met.
  - 13.35 Płyty gramofonowe.
  - 14.45 Płyty gramofonowe.
  - 15.05 Komunikat gospodarczy.
  - 15.15 Kom. Gł. Zw. Straży Pożarn.
  - 15.25 Odczyt ze Lwowa.
  - 15.45 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków.
  - 15.50 Płyty gramofonowe.
  - 16.10 Radiokronika.
  - 16.30 „O planecie Wenus“
  - 16.55 Słuchowisko ze Lwowa.
  - 17.20 Instrumenty i głos ludzki w muzyce.
  - 18.00 Nabożeństwo majowe z Wilna.
  - 19.00 Rozmaitości.
  - 19.25 Bieżące wiadomości rolnicze.
  - 19.30 Program na dzień bież.
  - 19.40 Wiadomości sportowe.
  - 19.45 Pras. Dziennik Radjowy.
  - 20.00 „Na widnokręgu“.
  - 20.15 Muzyka lekka.
  - 21.55 Feljton.
  - 22.10 Koncert chopinowski.
  - 22.40 Dodatek do Pras Dz. Radjowego.
  - 22.45 Urz. kom. Państw. Inst. Met i kom. policyjny.
  - 22.50 Muzyka taneczna.
- KATOWICE 14 maja.
- 11.45 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej z Warszawy.
  - 11.58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak., program na dz. bież.
  - 12.10 Płyty gramofonowe.
  - 13.20 Kom. meteorol. z Warsz.
  - 14.45 Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. Woj. Sl.
  - 15.05 Kom. gosp. z Warszawy.
  - 15.15 Intermezzo muzyczne.
  - 15.25 Odczyt ze Lwowa.
  - 15.50 Intermezzo muzyczne.
  - 16.15 Skrytka pocztowa.
  - 16.30 Odczyt z Warszawy.
  - 16.55 Słuchowisko ze Lwowa.
  - 17.20 Audycja z Warszawy.
  - 18.00 Nabożeństwo z Wilna.
  - 19.00 Rozmaitości
  - 19.10 Feljton sportowy.
  - 19.25 Odczyt.
  - 19.45 Tr. z Warsz.
  - 22.50 Program na dz. nast.
  - 23.00 Muzyka taneczna.

**Biuro Dzienników i Ogłoszeń****„RENOMA“**

wł. MARJAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.  
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.  
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.  
OBSŁUGA SZYBKĄ I SOLIDNĄ.

**Pokoik** złotych 13,30 miesięcznie oraz suteryna zł. 10,64 miesięcznie bez odstępnego do wynajęcia. Wiadomość Al. Wolności 3/5. 291-1.

**Zamienie** mieszkanie 2-a pokoje z kuchnią przy ul. Dąbrowskiego na takie same przy ul. Panny Marji, Aleji Kościuski lub Al. Wolności o ile możliwe z łazienką, lub też wynajmę Zgłoszenia do Administracji „Słowa Częstochowskiego“ pod „zamiana“.

OGŁOSZENIA: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zreszta i listow. kultura-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: KAZIMIERZ PURWIN.

Wydawca: Spółdzielnia Drukarsko-Wydawnicza „PRASA“ w Częstochowie.

Dział. J. Świącki, ul. Najaw. MEXI Paddy Nr. 68. Tel. 80 i 7-99